

Sygn. akt IX Ca 218/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Żegarska SO Mirosław Wieczorkiewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2014 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w upadłości likwidacyjnej w O.

przeciwko T. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 699/13,

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt IX Ca 218/14

UZASADNIENIE

Powód Syndyk Masy Upadłości Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w upadłości likwidacyjnej w O. wniósł o zasądzenie od pozwanej T. M. kwoty 5.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według spisu albo norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż pozwana była członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni oddelegowanej do pełnienia obowiązków Prezesa Zarządu, a następnie pełniła funkcję Prezesa Zarządu w okresie od 17 października 2006 r. do 31 marca 2010 r. Pozwana przeznaczała środki z funduszu remontowego Spółdzielni na pokrywanie strat i bieżących kosztów jej działalności. Na rachunku przedmiotowego funduszu powinna znajdować się kwota 636 830,33 zł na dzień 30 kwietnia 2010r. Przeznaczenie tych środków powinno następować zgodnie z regulaminem Spółdzielni na

remonty zasobów mieszkaniowych. Każda wypłata na inny cel stanowi działanie bezprawne. Dochodzona kwota 5.000 zł stanowi część szkody za okres od 1 września 2006 r. do 31 grudnia 2006 r.

Pozwana T. M. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, iż powód nie udowodnił, iż jej działania były sprzeczne z umową, statutem czy regulaminem czynności w zakresie gospodarowania mieniem przeznaczonym na fundusz remontowy. W okresie objętym pozwem pozwana gospodarowała mieniem Spółdzielni w sposób zgodny z przepisami i z tego powodu nie można przypisać jej żadnego zawinonego działania, co zostało potwierdzone wynikami lustracji. Spółdzielnia natomiast była zobowiązana do spłaty zasądzonych w poprzednich latach od Spółdzielni odszkodowań na rzecz osób trzecich. Pozwana podniosła nadto zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013r. Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana, w dniu 1 września 2006r. została, jako członek Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O., powołana do pełnienia obowiązków Prezesa Spółdzielni.

Stan funduszu remontowego w dniu 1 stycznia 2006 r. wynosił 215.421,82 zł, zaś w dniu 21 grudnia 2006 r. wynosił 507.268,(...) zł. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...)zamknęła 2006r. ujemnym wynikiem finansowym w wysokości 116.228,69 zł.

Spółdzielnia zawarła, w formie aktu notarialnego, z A. P. umowę pożyczki kwoty 2.900.000 zł. Od października 2004r. do maja 2006r. środki zgromadzone na funduszu remontowym były przeznaczane na spłatę tej pożyczki.

Spółdzielnia, w momencie w którym pozwana objęła funkcję Prezesa, nie posiadała żadnych środków finansowych. Jednocześnie zobowiązania Spółdzielni, m.in. na rzecz urzędu skarbowego, urzędu miasta, wynagrodzenia dla pracowników, odszkodowań, odsetek, MPEC wynosiły około 500.000 zł. Do końca 2006r. pozwana spłacała te zobowiązania z wpłat na rzecz Spółdzielni, które powinny być także przeznaczane na fundusz remontowy.

W dniu 23 października 2006r. Rada Nadzorcza, uchwałą nr (...) zatwierdziła Regulamin tworzenia i gospodarowania funduszem na remonty zasobów mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej (...)w O.. Regulamin ten wszedł w życie z dniem podjęcia uchwały. Zgodnie z jego treścią, środki zgromadzone na funduszu remontowym powinny być przeznaczane wyłącznie na remonty zasobów mieszkaniowych – mienia spółdzielni i części wspólnych oznaczonych nieruchomości.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zdaniem Sądu powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności pozwanej. Nie wykazał przede wszystkim szkody w majątku Spółdzielni w rozumieniu art. 415 k.c. i art. 58 prawa spółdzielczego. Fundusz remontowy uległ uszczupleniu w okresie 4 miesięcy 2006r., ale jednocześnie uległy zmniejszeniu zobowiązania Spółdzielni. W związku z tym szkoda nie wystąpiła. Ponadto Sąd Rejonowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdził, iż fundusz remontowy jest funduszem własnym spółdzielni, co oznacza, że środki zgromadzone na tym funduszu mogły służyć do pokrycia strat bilansowych Spółdzielni. Sąd Rejonowy zaznaczył również w uzasadnieniu, iż pokrycie z przedmiotowego funduszu wydatków bieżących zapewniało funkcjonowanie spółdzielni i zapobiegło tym samym jej upadkowi. Ponadto do momentu uchwaleniu regulaminu w październiku 2006r. dotyczącego funduszu remontowego nie było podstaw do przyjęcia, iż środki zgromadzone na funduszu mają być przeznaczane wyłącznie na remont nieruchomości.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył powód, wnosząc o jego zmianę i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 5 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu za obie instancje. Skarżący zarzucił w apelacji:

1. naruszenie art. 58 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003 r., Nr 188, Poz. 1848 - t.j.) poprzez jego niezastosowanie, polegające na odmowie uznania odpowiedzialności pozwanej za niezgodne z prawem i statutem Spółdzielni rozdysponowanie środków zgromadzonych na funduszu remontowym;
2. naruszenie art. 38 § 1 pkt. 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze poprzez jego niezastosowanie, w przypadku gdy pozwana uszczupliła fundusz remontowy Upadłej bez wymaganej zgody Walnego Zgromadzenia;
3. naruszenie art. 90 ustawy z dnia 16 września 1982 r. — Prawo spółdzielcze z uwagi na jego błędne zastosowanie, poprzez uznanie dopuszczalności jego zastosowania, w przypadku gdy wskazuje on jedynie pokrycia strat bilansowych, zaś zgodę na takie pokrycie musi w dalszym ciągu Walne Zgromadzenie lub wynikać to musi ze Statutu spółdzielni bądź ustawy;
4. naruszenie art. 415 KC poprzez jego zastosowanie do zdefiniowania pojęcia szkody w przypadku, gdy w przedmiotowej sprawie nie znajduje on zastosowania, tak jako zasada odpowiedzialności pozwanej, jak i jako ustawowa definicja szkody;
5. naruszenie art. 233 KPC, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego, w przypadku gdy powód w wystarczającym stopniu udowodnił istnienie braku środków na rachunku funduszu remontowego Spółdzielni oraz w świetle przyznania pozwanej, iż środki pochodzące z funduszu remontowego przeznaczała na bieżące wydatki Spółdzielni i pokrycie strat bilansowych, nie posiadając przy tym stosownych uchwał Walnego Zgromadzenia Spółdzielni.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie, wskazując w uzasadnieniu na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie zakwestionował skutecznie ani oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy i jego ustaleń faktycznych, ani oceny prawnej, a jego zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego są chybione.

W orzecznictwie wskazuje się i pogląd ten podziela Sąd Okręgowy, iż

odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 58 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze jest cywilną odpowiedzialnością odszkodowawczą, co oznacza, że w zakresie nieuregulowanym w tym przepisie do tej odpowiedzialności zastosowanie mają zasady ogólne. Oznacza to, że poszkodowanego obarcza dowód nie tylko powstania szkody, ale i jej wysokości oraz dowód związku przyczynowego pomiędzy szkodzącym zachowaniem członka zarządu, które to zachowanie musi być sprzeczne z prawem lub statutem; odpowiedzialność ta oparta jest na domniemaniu winy pozwanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r. IV CSK 730/12, LEX nr 1396454). Udowodnienie tych przesłanek spoczywa zgodnie z art. 6 k.c. na powodzie, gdyż to on z określonych faktów wywodzi skutki prawne.

W niniejszej sprawie powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanej. Przede wszystkim nie udowodnił, iż działania pozwanej, która przeznaczała środki z funduszu remontowego na pokrycie zobowiązań spółdzielni prowadziły do powstania szkody.

W kodeksie cywilnym brak jest bliższego określenia pojęcia szkody. Przez szkodę należy rozumieć szkodę majątkową i szkodę niematerialną (krzywdę). Szkodą to powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (por. orzeczenia

Sądu Najwyższego z 11.07.1957r., 2CR 304/57, OSN 1958, nr III poz.76 i z 22.11.1963r., III PO 31/63, OSNCP 1964 nr 7-8, poz.128). Szkoda jest więc uszczerbkiem na mieniu.

Udowodnienie wystąpienia szkody, w związku z działaniem pozwanej, i jej wysokości obciąża powoda. Wprawdzie bezspornym jest, że pozwana wydatkowała określone środki z funduszu remontowego, to jednak środki te zostały przeznaczone na pokrycie zobowiązań spółdzielni. Tym samym zmniejszyły się zobowiązania spółdzielni. Gdyby pozwana nie dokonała spłaty części zobowiązań spółdzielni, wykorzystując do tego środki z funduszu remontowego, to wysokość zobowiązań spółdzielni byłaby wyższa. Tym samym porównanie stanów majątkowych sprzed i po spłacie zobowiązań wskazuje, iż nie nastąpiło uszczuplenie w majątku spółdzielni, a zatem brak jest szkody.

Powód nie wykazał również by zachowanie pozwanej było sprzeczne z prawem lub statutem spółdzielni. Trafnie wskazał Sąd Rejonowy, iż żaden przepis obowiązujący w okresie wskazanym przez powoda, kiedy to miało dojść do powstania szkody, nie zabraniał przeznaczania środków z funduszu remontowego na inne cele niż remonty nieruchomości.

Prawo spółdzielcze wskazuje z jakich funduszy pokrywane są straty bilansowe spółdzielni. Z art. 90 ust. 1 ustawy z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze wynika, iż straty te pokrywane są z funduszu zasobowego, a w części przekraczającej fundusz zasobowy - z funduszu udziałowego i innych funduszy własnych spółdzielni według kolejności ustalonej przez statut. Ponieważ fundusz remontowy należy do kategorii funduszy własnych spółdzielni, co wynika między innymi z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2007 r. (III CSK 412/06, LEX nr 315525), działania pozwanej wydatkującej środki z tego funduszu na pokrycie zobowiązań spółdzielni były zgodne z art. 90 ust. 1 ustawy Prawo spółdzielcze. Skoro bowiem art. 90 § 1 prawa spółdzielczego żadnego z funduszy własnych nie wyłącza z zakresu pokrywania straty bilansowej, w braku szczególnej podstawy prawnej nie jest z niego także wyłączony fundusz remontowy. W rozpatrywanym okresie statut spółdzielni nie zawierał zapisów ograniczających możliwość przeznaczania środków z funduszu remontowego na inne cele niż remont nieruchomości.

Reasumując należy wskazać, iż powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanej dlatego powództwo i apelacja nie zasługiwały na uwzględnienie.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 3 i § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013 r., poz. 461), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.